

Walijczycy zagłosowali na „tak”

6 marca 2011

WIELKA BRYTANIA. 3 marca w Walii odbyło się referendum na temat zwiększenia uprawnień regionalnego parlamentu – Walijskiego Zgromadzenia Narodowego (National Assembly for Wales/Cynulliad Cenedlaethol Cymru) w 20 obszarach, w tym m.in. rolnictwa, edukacji, ochrony środowiska, ochrona zdrowia czy spraw mieszkaniowych. Na „tak” głosowało się 517 tysięcy 132 mieszkańców regionu (63,49 proc.), a głos na „nie” oddało 297 tysięcy 380 osób (36,51 proc.). Spośród 22 okręgów przeciwko zwiększeniu autonomii opowiedzieli się tylko mieszkańcy Monmouthshire, gdzie jednak różnica między oboma obozami wyniosła tylko 320 głosów.

Organizatorem kampanii na rzecz zwiększenia uprawnień walijskiego parlamentu był ruch Tak dla Walii (Yes for Wales/Ie dros Gymru), w działania którego zaangażowani byli zarówno członkowie partii wchodzących w skład rządzącej regionem koalicji Jedna Walia (One Wales/Cymru'n Un) – Walijska Partia Pracy (Wales Labour Party/Llafur Cymru) i Plaid Cymru, jak i głównych ugrupowań opozycyjnych – Liberalnych Demokratów (Liberal Democrats) i Partii Konserwatywnej (Conservative Party). Kampanię na „nie” prowadził z kolei ruch Prawdziwa Walia (True Wales).

Lider YfW Roger Lewis, który jest jednocześnie przewodniczącym Walijskiej Ligi Rugby (Welsh Rugby Union/Undeb Rygbi Cymru), stwierdził, że jest zachwycony wynikiem. Jest jasne, że Walijczycy przemówili – dodał lider zwolenników zwiększenia autonomii regionu. Swojego zadowolenia nie krył także stojący na czele walijskiego rządu Pierwszy Minister Walii (First Minister of Wales/Prif Weinidog Cymru) Carwyn Jones. „To historyczny dzień dla Walii. To jasne i zwarte „tak” w całej Walii, od wybrzeża do granicy” – powiedział podczas

uroczystości w budynku parlamentu (Senedd).

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)